

14 MEDALI POLAKÓW NA IGRZYSKACH W TOKIO



Dokończenie ze str. 5.

Łącznie z wody wyłowiliśmy cztery medale: srebro wspomnianej już kobiecej „dwójki” (Naja-Puławska) i brązowe krążki kobiecych „czwórek” w kajakach i wioślarstwie. Na olimpijskim podium stanęły też żeglarki Jolanta Ogar i Agniesz-

Mirosław, mimo że nikt na świecie nie wspina się tak szybko jak nasza „kobieta-pająk”.

Lekkoatletyka okazała się dyscypliną, która polskim kibicom dała najwięcej powodów do radości i wzruszeń. Tego można było się spodziewać, lecz mało kto liczył

bieg całej czwórki (Zalewski, Kaczmarek, Święty-Ersetic, Duszyński), zakończony piorunującym finiszem **Kajetana Duszyńskiego** dał nam nieoczekiwany złoty medal olimpijski i rekord Europy - 3:09,86 min! Pięknie pobięły także „aniółki Matusińskiego”, sięgając po jakże upragniony i zasłużony srebrny medal. Amerykanki były za szybkie, lecz finisz Justyny

Święty-Ersetic obronił srebro dla polskiej sztafety. Nasze „srebrne aniółki” pobięły w składzie: **Natalia Kaczmarek, Iga Baumgart-Witan, Małgorzata Hołub-Kowalik, Justyna Święty-Ersetic**. W półfinale na pierwszej zmianie biegła Anna



ka Skrzypulec. Jak widać w wodzie lepiej czują się nasze panie. W akwenie żeglarskim medal mógł wyłowić także Piotr Myszka, lecz minimalny falstart pozbawił go brązu. Brązowy krążek zdobył za to nasz dzielny wojownik - zapaśnik **Tadeusz Michalik**. Walczył znakomicie, podtrzymując piękne tradycje polskich zapaśców, a zważywszy, że przed rokiem przeszedł operację serca, można uznać go za bohatera naszej ekipy. Podium uciekło też Oli

na 4 złote, 2 srebrne i 3 brązowe medale, a z takim dorobkiem, przewyższającym osiągnięcia z najlepszych lat 60. i 70., powracają z Tokio przedstawiciele królowej sportu. Można powiedzieć, że polski sport lekkoatletyka stoi, a już młoty to latają u nas dalej niż gdziekolwiek indziej. **Anita Włodarczyk**, zdobywając w Tokio trzecie olimpijskie złoto, weszła w poczet najwybitniejszych polskich sportowców. Ma też konkurentkę, **Malwinę Kopron**, która zmagania młociarek zakończyła na trzecim miejscu. U panów trochę odwrotnie, to trzykrotny mistrz świata **Paweł Fajdek** niemal w ostatniej chwili wskoczył na trzeci stopień podium, a po złoto sięgnął, pozostający dotąd w jego cieniu, **Wojciech Nowicki**. Seria znakomitych rzutów, powyżej 80 m, przekonuje, że nie było tu przypadku. Najważniejsze, że polskie młociarki i młociarze są niewestionowaną potęgą.

Potęgą stajemy się także w sztafetach na 400 m. Już początek zmagania lekkoatletycznych przyniósł Polsce medal w sztafecie mieszanej 4x400 m. Fantastyczny

Kielbasińska, która też powróciła z igrzysk z medalem. Trochę szkoda, że męskiej sztafecie nie udało się sięgnąć choćby po brąz - rywale byli za szybki, ale piąte miejsce to więcej, na co przed igrzyskami można było liczyć. W biegu na 800 m znakomicie finiszowała **Patryk Dobek**, godnie zastępując nieobecnego na igrzyskach Adama Kszczota. Kolejna radość, kolejna niespodzianka!

Ale największą sensacją było złoto w chodzie na 50 km, zdobyte przez **Dawida Tomalę**. Mało kto słyszał o takim sportowcu, a co dopiero spodziewać się olimpijskiego medalu po kimś, kto szedł ten dystans trzeci raz w życiu. Tymczasem **Dawid Tomala** gdzieś od 10 kilometra wysforował się na czoło stawki i tak, powiększając z każdym kilometrem przewagę, spokojnie szedł, szedł, szedł... aż zaszedł na najwyższy stopień olimpijskiego podium. Coś niebywałego! Na tym dystansie mieliśmy już mistrza - Roberta Korzeniowskiego, z tym że Robert był zawsze w gronie fawo-

rytów, a na Tomalę nie liczył nikt, tym większa radość.

Wiele radości sprawiła polskiemu kibicom również **Maria Andrejczyk**. Pamiętamy, jak w Rio straciła brązowy medal w ostatniej serii, kiedy to czeska oszczepniczka rzuciła dalej o... 2 cm. Tym razem Marysia zdobyła srebro, choć były nadzieje i szanse na olimpijskie złoto. Może za trzy lata?

Takie pytanie można skierować pod adresem sporej grupy polskich sportowców, bo nie wszyscy przecież spełnili pokładane w nich nadzieje kibiców i własne marzenia. Warto zauważyć, że białoczerwoni stawali na podium tylko w pięciu dyscyplinach sportu z 28, w których startowali. Chciałoby się zapytać - gdzie są kolarze, bokserzy, ciężarowcy, pływacy, gdzie tenisowe gwiazdeczki? Co się dzieje z przedstawicielami tylu dyscyplin, które kiedyś rozślawiały polski sport, a nam, kibicom, dawały nieprzebrane pokłady narodowej dumy.

A co ze sportami zespołowymi, których na olimpiadzie właściwie nie mieliśmy? Byli jedynie siatkarze, którzy nie kryli, że jadą po zło-

to. Skończyło się jak zawsze - na ćwierćfinale. Żal mi tych chłopaków, choć rozczarowanie w pamięci kibiców pozostanie na długo. Ten ćwierćfinał trzeba było wygrać - przegrali, i to Francuzi zatańczyli kankana, a tak byłby mazur, a do tego Mazurek Dąbrowskiego. Wysłuchaliśmy go cztery razy, dwa razy więcej niż na poprzednich igrzyskach. To nic, że Amerykanom czy Chińczykom grano go blisko czterdziestokrotnie, dla polskich kibiców te cztery złota, pięć sreber i pięć brązów ma wielką wartość. Może w Paryżu uda się polskie medalowe zbiory choć trochę powiększyć.

Zgąst olimpijski znicz, ale następne igrzyska już za trzy lata!

K. Juszczyk

INDYWIDUALNA
PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA
DENTI-KA

Lekarz stomatolog
Mateusz Kasprzak

Przyjmuje w środę, piątek i sobotę

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- stomatologia dziecięca
- chirurgia stomatologiczna
- protetyka
- endodoncja, RTG

ul. Zamkowa 32, 63-500 Ostrzeszów
REJESTRACJA TEL. 795 626 695

KUPIŁEŚ, SPROWADZIŁEŚ POJAZD?

**ZAREJESTRUJEMY
GO ZA CIEBIE**

ZALATWIAMY:

- Urząd Celny - akcyza
- Urząd Skarbowy
- Wydział komunikacji - rejestracja

- Tłumaczenia - wszystkie języki
- Ubezpieczenia

Tablice rejestracyjne odbierzesz u nas!

FCG grupa
bezpieczeństwa
finansowego

tel. 62 730-01-62
kom. 730 269 195
Pn. - Pt. od 8.00 do 16.00

ul. Zamkowa 30, 63-500 Ostrzeszów

**Centrum Medyczne
ALERGO-MEDICA**

dr n. med. Ewa Duczmal
Specjalista alergolog
Specjalista pediatra

ul. Wieluńska 1B
63-500 Ostrzeszów

Rejestracja: 62 720 33 80/81
665 33 60 50
www.alergomedica.pl

**Pomysły
na kuchnie**

DASZCZYK

Salon pokazowy - Myje 6
62 730 02 26

**STUDNIE
GŁĘBINOWE
PRZEWIERTY
POD
DROGAMI**

**BRAUN
BUDOWNICTWO
OGÓLNE**

tel. 603 241 541